

Sygn. akt VI ACa 572/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Urszula Wiercińska

Sędziowie: SA Jolanta Pyżlak (spr.)

SO del. Grzegorz Tyliński

Protokolant: Olga Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa N. B.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 sierpnia 2016 r.

sygn. akt III C 615/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz N. B. kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 572/17

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powódka N. B. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 67 348 zł tytułem odszkodowania, 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 600 zł tytułem miesięcznej renty – z tytułu naprawienia szkody wywołanej wypadkiem drogowym z dnia 22 września 2012r.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2016 r. sygn. akt III C 615/14 Sąd Okręgowy Warszawie:

I. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki N. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 90 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie naliczanymi od tej kwoty za okres od dnia 4 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki N. B. tytułem odszkodowania kwotę 17 016,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie naliczanymi od tej kwoty za okres od dnia 4 lutego 2013 r. do dnia zapłaty – a w pozostałym zakresie powództwo o zasądzenie odszkodowania oddalił;

III. oddalił powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia renty;

IV. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki N. B. w W. kwotę 3.145 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 6 956 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy jako podstawę prawną roszczenia powódki wskazał art. 34 ust 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152), a także art. 435 § 1 i 436 §1 k.c. Wskazał, iż przesłankami, od zaistnienia których uzależnione było przyjęcie odpowiedzialności pozwanego były możliwość przypisania kierującemu drugim sprawstwa wypadku, oraz fakt udzielania temu kierującemu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. W tym zakresie Sąd ten ustalił iż: wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Ż. w postępowaniu sygn. akt II K 189/13 uznał B. M., kierującego samochodem V. (...) nr rej. (...) za winnego popełnienia w dniu 22 września 2012 r. przestępstwa z art. 177 §2 kk którym pokrzywdzona została N. B.. Kierujący samochodem V. (...) nr rej. (...) był w dniu 22 września 2011 r. objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) w W..

Sąd Okręgowy wskazał, iż roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę opiera się o treść art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Przepis ten przewiduje zatem możliwość przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia za krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia, należącego w oparciu o treść art. 445 §1 k.c. należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie doznanych cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego. Należy przy tym brać pod uwagę zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Okolicznościami wpływającymi na rozmiar należącego zadośćuczynienia jest także wiek poszkodowanego, prognozy na przyszłość, w tym także co do możliwości wykonywania zawodu, uprawiania sportów, utrzymania kontaktów towarzyskich, możliwości wyjazdów i wycieczek.

W sprawie niniejszej powódka wskazała, iż w jej ocenie adekwatną kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będzie (przy uwzględnieniu kwoty już wypłaconej przez pozwanego) kwota 150.000 zł Jako na okoliczności wpływające na rozmiar doznanej krzywdy wskazano, iż w wyniku wypadku doznała ona obrażeń ciała realnie zagrażających życiu, wymagających długotrwałego i uciążliwego leczenia, w czasie którego przez szereg miesięcy była faktycznie zależna od osób trzecich. Wskazano także, iż przeprowadzone leczenie nie przywróciło jej pełnej sprawności, urazy i wykonane operacje pozostawiły w jej ciele trwałe ślady. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia te znalazły potwierdzenie z zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, na podstawie którego ustalono, iż:

W wyniku wypadku powódka doznała rozerwania jelita czczego z krwotokiem do jamy otrzewnej wymagającej częściowej resekcji jelita, wieloodłamowego złamania trzonu prawej kości udowej wymagającego stabilizacji gwoździem śródszpikowym, zwichnięcia lewej stopy w stawie L., wymagającego stabilizacji drutami (...)stłuczenia krwotocznego mózgu, obustronnego stłuczenia płuc. Powódka w okresie od 22 września 2012r. do 6 października 2012 r. była hospitalizowana Szpitala Wojewódzkiego w B., gdzie wykonano konieczne leczenie operacyjne, po czym w stanie ciężkim została przewieziona transportem lotniczym do Szpitala (...) w N., skąd wypisano ją do domu. Po wypisaniu do domu powódka pozostawała pod stałą opieką sprawowaną przez jej matkę i siostrę. Przez okres trzech miesięcy nie mogła wstawać z łóżka, poruszała się na wózku inwalidzkim, dopiero po pół roku mogła poruszać się o kulach. Po przeprowadzonych zabiegach operacyjnych na ciele powódki pozostał szereg blizn, w tym duża blizna pooperacyjna na brzuchu po operacji jelita, blizny na plecach po operacji usztywnienia kręgosłupa, blizny na

prawym udzie po zespoleniu złamania kości udowej. Blizny te, w aktualnym stanie wiedzy medycznej, nie mogą być skutecznie usunięte ani zamaskowane. Leczenie nie doprowadziło do usunięcia skutków urazu. Prawa noga powódki została skrócona o około 1,5 cm co wymusza stosowanie odpowiednio dobranych wkładek ortopedycznych, obrażenia lewej stopy powodują zaś ból po dłuższym jej obciążeniu. Ogranicza to możliwość uprawiania sportów, jak również uniemożliwia noszenie butów na obcasie. Przeżycia związane z wypadkiem spowodowały u powódki powstanie zaburzeń adaptacyjnych manifestujących się zespołem depresyjno-lękowym. Dzięki podjętemu po wypadku leczeniu psychiatrycznemu i psychoterapeutycznemu jej stan uległ jednakże dużej poprawie, w związku z czym obecnie nie wymaga ona pomocy psychoterapeutycznej. Orzeczeniem z dnia 19 listopada 2012 r. powódka została uznana za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, a następnie decyzją z 30 stycznia 2014 r. za niepełnosprawną w stopniu lekkim. Podobną decyzję wydał także właściwy organ we Francji, gdzie powódka obecnie zamieszkuje.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przy ustalaniu właściwej wysokości zadośćuczynienia w sprawie niniejszej uwzględnić zatem należało szereg okoliczności składających się razem na krzywdę powódki. Jest ona bowiem bezpośrednią konsekwencją cierpień psychicznych mających różne, przenikające się wzajemnie podstawy. Źródłem cierpień psychicznych jest przede wszystkim fakt odczuwania fizycznego bólu będącego zarówno wynikiem samego urazu jak i leczenia, a następnie także konsekwencji naruszenia czynności narządów ciała. Jest nim też poczucie bezradności, uzależnienia od osób trzecich, zwłaszcza gdy wymaga to akceptacji ich ingerencji w sferę ściśle osobistą, intymną. Dodatkowo na wielkość krzywdy wpływa także świadomość utraconych nadziei i szans na przyszłość, wykraczająca poza samą tylko utratę możliwych do uzyskania dochodów.

Pozwany decyzją z dnia 5 marca 2013 przyznał zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, (jako część bezsporną), a następnie w dniu 1 lipca 2013 r. dalszą kwotę 50.000 zł. Łącznie zatem wypłacono powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł. Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska powódki, iż kwota w tej wysokości jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę. Doznała ona obrażeń faktycznie zagrażających jej życiu, wymagała zabiegów bezpośrednio ratujących życie, Przez szereg miesięcy była faktycznie przykuta do łóżka, wymagając pomocy osób trzecich praktycznie we wszystkim, odczuwała stały ból wymagający stosowania silnych środków przeciwbólowych. W wieku 26 lat z osoby aktywnej i samodzielnej stała się nagle osobą niepełnosprawną, wymagającą pomocy innych osób i mającą ograniczone możliwości zarobkowania na konkurencyjnym rynku pracy. Została dodatkowo oszpecona, co faktycznie zakończyło jej karierę modelki. Ograniczono jej możliwość uprawiania sportów, jak również wszelkiej aktywności wymagającej sprawnego poruszania się. Wypadek faktycznie zmienił całe jej życie i zmusił do porzucenia dotychczasowych planów na przyszłość. Rozmiar krzywdy jest zatem znaczny, w zasadzie niemożliwy do skompensowania wypłatą jakiegokolwiek kwoty, nie można bowiem odkupić straconych nadziei. Z tego też powodu w ocenie tego Sądu żądana przez powódkę łączna kwota 150.000 zł zadośćuczynienia jest co najmniej adekwatna do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia dalszej kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I Instancji wskazał, iż powódka domagała się dodatkowo tytułem odszkodowania kwoty 77.348 zł, ograniczonej następnie na rozprawie w dniu 3 sierpnia 2016 r. do kwoty 67 348 zł (pozostałą część roszczenia wskazano jako stanowiące zadośćuczynienie za doznaną krzywdę). Roszczenie to było faktycznie roszczeniem o zwrot poniesionych kosztów leczenia, rehabilitacji, oraz o naprawienie szkody majątkowej wyrządzonej bezpośrednio w skutek wypadku. Podstawą prawną tego roszczenia jest art. 444 §1 zd. 1 k.c. Przepis ten określa zakres obowiązku naprawienia szkody, i sprowadza się do stwierdzenia, iż sprawca winien pokryć wszelkie wydatki, jakie wiązały się ze szkodą, zarówno bezpośrednio jak i pośrednio z nią związane. Odnosi się to jednakże wyłącznie do wydatków poniesionych przez samego pokrzywdzonego, szkoda jest bowiem ściśle związana z jego osobą. W oparciu o ten przepis w szczególności można domagać się zwrotu kosztów zakupu lekarstw, przeprowadzonych zabiegów leczniczych, dojazdów na nie, zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, zatrudnienia opieki, jak również kosztów adaptacji mieszkania, czy nawet zakupu samochodu niezbędnego do poruszania się. Każdorazowo jednakże muszą to być koszty poniesione przez, lub w inny sposób obciążające poszkodowanego, nie można na tej podstawie domagać się zwrotu na rzecz poszkodowanego kosztów poniesionych przez inne osoby, w tym także przez osoby mu bliskie.

Sąd Okręgowy uznał za udowodniony fakt poniesienia przez powódkę następujących kosztów: koszt porad psychiatry – 152 zł, koszt wkładek ortopedycznych – 100,70 zł, koszt leku (...) - 58,80 zł, koszt basenu sanitarnego – 20 zł, koszt masażera do stóp – 123,69 zł, koszt zakupu kuli łokciowej – 58 zł, koszt leku (...) – 290,70 zł, koszt leku H. – 47,20 zł; koszt leku N. – 107,80 zł, koszt rehabilitacji – 210 zł, koszt psychoterapii indywidualnej – 960 zł, koszt leku f. – 183,78 zł, koszt wstępu na basen – 810,90 zł, koszt porad dermatologa – 60 zł koszt leku robionego – 7,50 zł, koszt leków – 134,70 zł, koszt porady lekarskiej – 310 zł, koszt leków P. i R. – 34,18 zł, koszt leku F. – 17,80 zł. Sąd I Instancji nie uwzględnił roszczenia o zwrot kosztów odwiedzin osób bliskich w szpitalu, kosztów korespondencji podejmowanej w związku z przygotowaniem do dochodzenia roszczenia od sprawcy szkody, roszczeń o zwrot kosztów paliwa do samochodu i kosztów zakupu spodni dżinsowych za 189,70 zł, uznając, iż koszty te nie mieszczą się w granicach kosztów niezbędnych do naprawienia szkody bądź nie zostały udowodnione. Wskazał, iż łączna kwota wykazanych w toku postępowania kosztów leczenia wyniosła zatem 3.710,35 zł i taką też kwotę Sąd przyjął jako podstawę ustalania wysokości odszkodowania.

Drugim źródłem szkody wskazywanym przez powódkę była szkoda obejmująca utracony zarobek to jest różnicę pomiędzy kwotami otrzymywanymi przez powódkę z tytułu zatrudnienia, a kwotami otrzymywanymi przez nią tytułem świadczeń chorobowych i rehabilitacyjnych. W tym zakresie na podstawie przedstawionych dokumentów Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka była zatrudniona na stanowisku przedstawiciela handlowego i projektanta technologii kuchni w spółce jawnej (...). Wynagrodzenie netto ustalono w umowie na kwotę 2 500 zł. W październiku 2012 r. otrzymała wypłatę w kwocie 1.478,91 zł. W październiku 2012 r. otrzymała zasiłek ZUS w kwocie 461,41 zł. W listopadzie 2012 r. otrzymała zasiłek ZUS w kwocie 1.977,65 zł, w grudniu 2012 r. otrzymała zasiłek ZUS w kwocie 2.042,78 zł, w styczniu 2013 r. otrzymała zasiłek ZUS w kwocie 2.042,78 zł, w lutym 2013 r. otrzymała zasiłek ZUS w kwocie 1.845,30 zł, w marcu 2013 r. otrzymała zasiłek ZUS w kwocie 1.449,70 zł, w marcu 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 667,31 zł, w kwietniu 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 2.224,46 zł. W maju 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 2,298,33 zł, w czerwcu 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 2.101,20 zł, w lipcu 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.916,16 zł. W sierpniu 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.916,16 zł. We wrześniu 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.853,80 zł. W październiku 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.916,16 zł. W listopadzie 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.853,80 zł. W grudniu 2013 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.922,54 zł. W styczniu 2014 r. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.931,78 zł. W okresie od listopada 2012 r. do stycznia 2014 r. powódka pobierała także świadczenie opiekuńcze w kwocie 153 zł miesięcznie. W dniu 30 listopada 2013 r. umowa o pracę z powódką została rozwiązana bez wypowiedzenia.

Obliczając wysokość utraconego zarobku, i mając na uwadze podstawę faktyczną roszczenia, Sąd przyjął założenie, iż powódka pracowałaby nadal na tym samym stanowisku i zarabiała taką samą kwotę przynajmniej do maja 2014 r., to jest do czasu wniesienia pozwu. Oznacza to, iż w okresie od października 2012 r. do maja 2014 r. otrzymałaby 20 miesięcznych pensji po 2.500 zł, co dałoby jej dochód równy 50.000 zł. W to miejsce otrzymała natomiast wynagrodzenie, zasiłek chorobowy i świadczenia rehabilitacyjne w kwocie łącznie 34.042,23 zł. Sąd I Instancji ustalił, iż wysokość obiektywnie utraconego przez nią zarobku wynosi zatem 15.957,77 zł. Sąd Okręgowy wskazał, iż nie uwzględnił twierdzeń powódki co do rozmiaru utraconych dochodów z tytułu pracy w modelingu, określonych w pozwie na kwotę 3000 - 6000 zł miesięcznie, bowiem nie przedstawiono w toku postępowania żadnych dowodów na fakt osiągnięcia takich dochodów przez powódkę w okresie poprzedzającym wypadek.

Sąd Okręgowy wskazał, iż łączna kwota, co do której można uznać za udowodnione, iż odpowiada ona szkodzi poniesionej przez powódkę wynosi zatem 19.668,12 zł. Od ustalonej kwoty Sąd ten odjął kwotę 2.651,92 zł, którą pozwany już wypłacił powódce z tytułu odszkodowania, co dało w rezultacie należną powódce kwotę 17.016,20 zł.

Odnosząc się do żądania zasądzenia renty Sąd Okręgowy wskazał, iż żądanie to znajduje podstawę w treści art. 444 §2 k.c. W ramach tej renty naprawiane są dwa różne rodzaje szkody majątkowej – utrata dochodów z pracy zarobkowej oraz zwiększenie wydatków na utrzymanie (także wydatków na leczenie). Renta winna zatem odpowiadać

różnicy pomiędzy wysokością dochodów jakie poszkodowany uzyskiwał (lub mógłby uzyskać) z pracy zarobkowej a dochodami, jakie mógłby uzyskiwać, gdyby nie uległ wypadkowi powiększonej o kwotę, o którą zwiększyły się koszty jego utrzymania po wypadku. Jedną z funkcji renty z tytułu zwiększonych potrzeb jest zaś przyznanie poszkodowanemu „ryczałtowego” zwrotu kosztów przewlekłego leczenia bez konieczności wielokrotnego zgłaszania roszczeń z tego tytułu za każdy kolejny okres. Uwalnia ona zatem poszkodowanego od obowiązku gromadzenia dowodów poniesienia kosztów, jak również umożliwia naprawienie szkody, której wysokości nie sposób jest wykazać dokumentami, jak np. koszt opieki osób trzecich, nawet gdy sprawowana jest ona przez osoby bliskie.

Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie o rentę wyrównawczą nie zostało udowodnione, bowiem aktualnie powódka osiąga wyższe dochody niż przed wypadkiem. W ocenie tego Sądu - za uwzględnieniem powództwa w tej części nie przemawia także wywodzony przez powódkę fakt utraty dochodów z pracy w modelingu. Sama powódka wywodziła bowiem, iż dochody z tej pracy mogłyby obiektywnie osiągać jedynie do 30 roku życia. 30 lat ukończyła ona natomiast 17 lipca 2016 r. Z uwagi na to roszczenie powódki o rentę zostało oddalone w całości.

Sąd Okręgowy uwzględnił w całości roszczenie powódki o zapłatę odsetek ustawowych od przyznanych kwot na podstawie art. 481 k.c. uznając, iż pozwany jest w zwłoce z wypłatą świadczeń od

O kosztach procesu Sąd I Instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 4 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz co do kosztów procesu. Podniósł następujące zarzuty:

a. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonych dowodów, w szczególności dowodu z: opinii biegłego lek. med. S. M., spec.: traumatologii i ortopedii z dnia 4 września 2015 roku, decyzji (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. z 30 stycznia 2014 roku, kwalifikującą powódkę do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim do dnia 31 stycznia 2016 roku oraz na decyzji organów francuskich z dnia 28 kwietnia 2015 roku, uznającą powódkę za osobę niepełnosprawną od dnia 3 września 2014 roku do dnia 31 sierpnia 2019 roku, na podstawie których Sąd m. in. przyjął, że powódka doznała krzywdy uzasadniającej przyznanie na jej rzecz kwoty 150 000,00 zł (łącznie z wypłaconą kwotą 60 000,00 zł) i w konsekwencji zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 90 000,00 zł, podczas gdy prawidłowa ocena ww. dowodów nie pozwala na przyjęcie tak wysokiej kwoty zadośćuczynienia i zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 90 000,00 zł;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnienie podstawy faktycznej wyroku, a mianowicie brak wskazania i szczegółowego omówienia oraz logicznego uargumentowania na podstawie, których dowodów i w jakim zakresie Sąd ustalił łączny uszczerbek na zdrowiu powódki, przede wszystkim brak jednoznacznego wykazania, które ustalenia biegłych sądowych okazały się m. in. kluczowe do ustalenia rozmiarów krzywdy, co miało bezpośredni wpływ na przyznanie powódce zadośćuczynienia w łącznej kwocie 150 000,00 zł (łącznie z wypłaconą kwotą 60 000,00 zł) i w konsekwencji zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 90 000,00 zł;

b. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd, iż łącznie ustalona kwota 150 000,00 zł (łącznie z wypłaconą kwotą 60 000,00 zł) tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednią w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy, podczas gdy uszczerbek na zdrowiu, rozstrój zdrowia powódki oraz doznana przez powódkę krzywda nie uzasadniają przyznania tak wysokiej kwoty tytułem zadośćuczynienia i zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 90 000,00 zł.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie

instancje; ewentualnie uchylenie ww. wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Co do zasady – w zakresie objętym apelacją pozwanego - podziela również ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego należy wskazać, iż nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. Naruszenie tego przepisu może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo, że wiarygodności i mocy dowodowej jest pozbawiony. Prawidłowe postawienie zarzutu obrazu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie skarżący zarzut naruszenia tego przepisu odnosi m.in. do oceny dowodu z opinii biegłego S. M.. Tymczasem opinia tego biegłego jest spójna, logiczna i konsekwentna. Biegły dokładnie wyjaśnił jakiego rodzaju uszczerbków na zdrowiu doznała powódka i ocenił następstwa tych uszczerbków jako trwałe i długotrwałe. Wprawdzie biegły rzeczywiście nie określił stopnia procentowego uszczerbku powódki na zdrowiu, ale wyliczenie takiego stopnia ma jedynie posiłkowe znaczenie dla oceny roszczeń wynikających z art. 444 i 445 k.c. (tak m.in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, (...) 2006, nr 4, s. 208). Procentowe określenie uszczerbku na zdrowiu nie jest przesłanką przyznania zadośćuczynienia na podstawie kodeksu cywilnego, inaczej niż w prawie ubezpieczeń społecznych, gdzie wysokość zadośćuczynienia jest zryczałtowana. Ponadto ustalenie procentowego uszczerbku nie było objęte tezą dowodową dla biegłego, zaś pozwany nie wnosił o uzupełnienie tej opinii, choć Sąd udzielił mu na to stosownego terminu. Sąd Okręgowy w swoich ustaleniach faktycznych mógł się zatem oprzeć na tej opinii, a ocena jej jako wiarygodnej nie narusza zasad wskazanych w art. 233§1 k.p.c.

Sąd Okręgowy w swoich ustaleniach faktycznych powołał się również na dokument w postaci decyzji (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności z 30 stycznia 2014 r. oraz decyzję organów francuskich z 28 kwietnia 2015r. Z dokumentów tych wynika, iż we Francji powódka ma została zaliczona do osób niepełnosprawnych do 31 sierpnia 2019 r., natomiast w Polsce miała ten status do 31 stycznia 2016 r. Zgodnie z art. 244 § 1 k.c. dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Również dokumenty wydane we Francji mogą stanowić podstawę takich ustaleń, choć nie mają mocy wiążącej w Polsce. Z dokumentu francuskiego wynika, iż powódka jest osobą niepełnosprawną, ale jest zdolna do pracy. Niezrozumiałe jest zatem twierdzenie pozwanego zawarte w apelacji, iż Sąd Okręgowy przyznał powódce zadośćuczynienie za brak zdolności do pracy, bowiem Sąd ustalił, iż powódka jest obecnie zdolna do pracy. Każda osoba niezdolna do pracy jest osobą niepełnosprawną, jednak nie każda osoba niepełnosprawna jest niezdolna do pracy. Dzieje się tak dlatego, że niepełnosprawność może dotyczyć innej sfery życia społecznego niż ta związana z wykonywaniem pracy zarobkowej. Z punktu widzenia medycznego niepełnosprawność to długotrwały stan występowania pewnych ograniczeń w prawidłowym funkcjonowaniu organizmu człowieka. Ograniczenia te spowodowane są na skutek obniżenia sprawności funkcji fizycznych, psychicznych bądź umysłowych. Wg (...) niepełnosprawność to ograniczenie lub brak zdolności do wykonywania czynności w sposób lub w zakresie uważanym za normalny dla człowieka, wynikające z uszkodzenia i upośledzenia funkcji organizmu. Niewątpliwie w

niniejszej sprawie powódka jest osobą która wskutek wypadku doznaje ograniczeń w wykonywaniu wielu czynności w zakresie lub w sposób uważany za normalny dla człowieka (nie może uprawiać wielu sportów, nosić butów na obcasie czy nawet długo stać). Nawet długotrwałe wykonywanie pracy w pozycji siedzącej może być dla niej trudne ze względu na zmiany w kręgosłupie. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy ustalił, iż nadal pozostaje osobą niepełnosprawną, ale jest osobą zdolną do pracy, z tym że jej zdolność do pracy w porównaniu do stanu poprzedniego jest częściowo ograniczona.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podnosi, że na podstawie ww. dokumentów Sąd mógł ustalić fakty z nich wynikające, a dotyczące niepełnosprawności powódki, jedynie za okres do 16 sierpnia 2016 r. tj. do daty wydania wyroku i zarzuca, iż Sąd wziął pod uwagę przyszłą szkodę powódki. W istocie zatem pozwany nie kwestionuje tych dokumentów, lecz jest to zarzut naruszenia prawa materialnego, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328§2 k.p.c. Wprawdzie uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego ze względu na odmienną niż wykształcona w praktyce formę, wydaje się nieco chaotyczne, jednak zawiera wszystkie wymagane tym przepisem elementy i umożliwia kontrolę instancyjną wyroku. Sąd Okręgowy nie ustalał samodzielnie procentowego stopnia uszczerbku powódki na zdrowiu, lecz uszczerbek ten określił w sposób opisowy, na podstawie opinii biegłych i załączonej dokumentacji lekarskiej. Niewątpliwie też ustalenia Sądu mają oparcie w opinii biegłego S. M., np. k. 594 (str. 32 opinii).

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, iż Sąd Okręgowy w sposób przekonujący i logiczny uzasadnił zasądzenie wskazanej kwoty zadośćuczynienia. Wziął też pod uwagę wszystkie przesłanki przyznawania zadośćuczynienia na podstawie art. 445§1 k.c. wskazywane w orzecznictwie. Przede wszystkim istotne są tu znaczny zakres obrażeń wewnętrznych i zewnętrznych odniesionych w wyniku wypadku, które choć w większości zostały wyleczone, to jednak naraziły powódkę na ból i cierpienie. Ponadto – istotne są - długość i zakres cierpień fizycznych oraz psychicznych powódki w okresie bezpośrednio po wypadku i w czasie leczenia, trwałe, jak i długotrwałe skutki doznanego urazu, m.in. w postaci zniekształcenia śródstopia i skrócenia kończyny, obecne, jak i przyszłe dolegliwości bólowe kręgosłupa i stopy, blizny, przewidywane operacje, brak perspektyw na powrót do normalnej sprawności ruchowej. Wbrew zarzutom apelacji, zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 445§1 k.c. powinno być ujmowane jako całość i obejmować wszelką krzywdę, jaka została wyrządzona poszkodowanemu. Jest to konsekwencja przyjęcia w prawie polskim zasady jednolitości i niepodzielności szkody niemajątkowej. Kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w dacie orzekania, lecz i tę, której poszkodowany już doznał i będzie odczuwać w przyszłości. Chodzi więc także o krzywdę, którą można przewidzieć z dużym prawdopodobieństwem w dniu orzekania. Może chodzić np. o dające się przewidzieć z medycznego punktu widzenia negatywne następstwa, biorąc pod uwagę także zasady doświadczenia życiowego. Uwzględnieniu powinny ulegać też chociażby: poczucie wykluczenia, niemożność uprawiania sportu, konieczność przerywania pracy na czas rehabilitacji, dolegliwości bólowe, ograniczenia ruchowe itd. Zadośćuczynienie pieniężne pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, a więc jego wysokość powinna uwzględniać cierpienia już doznane, te, które poszkodowany nadal odczuwa oraz które odczuwać będzie w przyszłości. Pojawienie się nowej krzywdy po prawomocnym orzeczeniu kończącym sprawę powoduje, że powód nie może domagać się kolejnego zadośćuczynienia. Wyjątkiem jest sytuacja, w której ujawniła się nowa krzywda, jakiej nie można było przewidzieć, pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem pierwotnym (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 1998 r. II CKN 608/97 LEX Nr 156472).

Wbrew twierdzeniom apelacji zasądzając zadośćuczynienie Sąd Okręgowy nie brał pod uwagę ograniczenia możliwości zarobkowych powódki, te bowiem mogły jedynie stanowić podstawę zasądzenia renty, a to żądanie Sąd oddalił. Natomiast niewątpliwie Sąd miał prawo wziąć pod uwagę przyszłe skutki wypadku dla dalszego zdrowia powódki, a jak wynika z opinii biegłego – istnieje znaczne prawdopodobieństwo szybszych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa czy uszkodzonej nogi, co będzie generowało dalsze cierpienia, choć nie w tak dużym zakresie jak bezpośrednio po wypadku.

Należy też zwrócić uwagę na fakt, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury ocenny charakter kryteriów wyznaczających wysokość sumy „odpowiedniej” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. sprawia, że podniesiony w apelacji

zarzut jego naruszenia może być skuteczny tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10). Ingerencja sądu odwoławczego w wysokość zadośćuczynienia przyznanego przez sąd pierwszej instancji jest uzasadniona jedynie w przypadku, gdy zostało ono ustalone w wysokości rażąco niewspółmiernej do rozmiaru krzywdy. W niniejszej sprawie nie można uznać, aby Sąd Okręgowy przyznał powódce zadośćuczynienie w wysokości niewspółmiernej do odniesionej krzywdy i okoliczności sprawy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).